



Sygn. akt I CSK 608/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)
SSN Krzysztof Pietrzykowski
SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko P. sp. z o.o. S.K.A. w W. i J. B.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt (...),

- 1. odrzuca skargę kasacyjną skierowaną do orzeczenia zawartego w punkcie I (pierwszym) zaskarżonego wyroku,**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w punktach II (drugim) i III (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. P. wniósł o zasądzenie od pozwanych: wydawcy tygodnika P. - P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo- akcyjnej z siedzibą w W. oraz redaktora naczelnego tego czasopisma – J. B. kwoty 138 058 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na skutek opublikowania na okładce tygodnika zdjęcia powoda bez jego zgody.

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo, zasądając na rzecz każdego z pozwanych kwot po 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w tygodniku P. w nr (...) z dnia 28 listopada 2012 r. ukazała się cała seria artykułów poświęconych tzw. nowemu obliczu polskiego radykalizmu, w których poddano analizie kształtujące się na krajowej scenie politycznej zjawisko ultraprawicy, radykalizmu i przemocy. Teksty o tej treści w ww. tygodniku wyprzedzało umieszczone na pierwszej stronie zdjęcie przedstawiające młodego mężczyznę, trzymającego drzewiec, ubranego w kolorze czarnym w beret i koszulę z charakterystycznymi znakami i emblematami ruchu „F.”. Powyższe zdjęcie przedstawiało osobę M. P., które zostało wykonane podczas manifestacji niepodległościowej w dniu 11 listopada 2009 r. na (...) w W. Tygodnik „P.” nabył zdjęcie od agencji fotograficznej. W redakcji zostało poprawione tło zdjęcia, tak aby stało się przez to bardziej atrakcyjne. Fotografie poddano wyłącznie obróbce kolorystycznej. M. P. nie udzielił nigdy zgody na publikację swojego wizerunku. Powód, który zapoznał się z tym zdjęciem na drugi dzień po jego publikacji w tygodniku, był od 2009 r. aktywnie zaangażowany w ruchu społecznym „F.”. Na manifestacji niepodległościowej w 2009 r. był już działaczem tej organizacji, a swoje przekonania, opinie i oceny związane z przynależnością do tego ruchu prezentował publicznie na blogu internetowym. Brał również udział w organizowanych przez tę organizację ulicznych manifestacjach w Polsce, na których był ubrany w sposób uwidoczniony na opublikowanym zdjęciu, tj. w czarną bluzę i opaskę przedstawiającą symbol ręki z mieczem. Fakt publikacji wizerunku powoda został

zauważony przez środowisko akademickie, do którego powód, należał. W piśmie z dnia 29 listopada 2012 r. powód wezwał wydawcę tygodnika oraz redaktora naczelnego tego pisma do zapłaty na jego rzecz kwoty 138 058 zł. Pozwani nie spełnili jego żądania.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne w całości. Podkreślił, że prawo do wizerunku osoby fizycznej poddane zostało regułom właściwym dla jednej z kategorii dóbr osobistych i jednocześnie z tego tytułu podlega ochronie prawnej. Z art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 880, z późn. zm.) - dalej powoływanej jako: "pr. aut.", wynika zakaz rozpowszechniania wizerunku osoby fizycznej bez jej zgody. Wkroczenie w przestrzeń autonomii osoby fizycznej i rozpowszechnianie wizerunku bez zgody uprawnionego co do zasady stanowi naruszenie jego dobra osobistego wymienionego w art. 23 k.c. W określonych w ustawie wypadkach zgoda na rozpowszechnianie wizerunku nie jest wymagana. Dotyczy to osób powszechnie znanych, o ile wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności funkcji politycznych, społecznych i zawodowych (art. 81 ust. 1 pkt 1 pr. aut.), jak również sytuacji, kiedy wizerunek stanowi jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza (art. 81 ust. 1 pkt 2 pr. aut.). Opublikowany wizerunek powoda stanowi jego autentyczną postać, na co wskazuje również to, że stał się w sposób publiczny rozpoznawalny.

Sąd Okręgowy uznał, iż w przedmiotowej sprawie zostały spełnione warunki do zwolnienia od obowiązku uzyskania zgody na rozpowszechnianie wizerunku powoda. Opisane zaangażowanie powoda w życie polityczne, wyznawanie określonych wartości i poglądów pozwala uznać go za osobę publiczną. Sam więc fakt aktywnej działalności politycznej powoda, która jawnie była i jest firmowana przez niego osobiście własnym nazwiskiem, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że może być uznawany za osobę powszechnie znaną, także w rozważanym kontekście czasowym, w jakim zostało wykonane sporne zdjęcie. Zatem, opublikowanie jego wizerunku nastąpiło w warunkach przewidzianych w art. 81 ust. 1 pkt 1 pr. aut.

Poza tym, w ocenie Sądu Okręgowego, wizerunek powoda na okładce tygodnika stanowił przykład szczegółu całości, jakim było społeczne wydarzenie w postaci zorganizowanego zgromadzenia. Wobec tego osoba, która decyduje się świadomie na udział w publicznym zgromadzeniu, wyraża tym samym dorozumianą zgodę na upublicznienie jej wizerunku jako szczegółu całości. Także godzi się na to, że wizerunek jej może zostać rozpowszechniony w ramach publikacji całości bez jej zgody, co zgodnie z art. 81 ust. 2 pkt 2 pr. aut. wyłączało bezprawność zachowania pozwanych.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że nie mogło zostać uwzględnione żądanie zadośćuczynienia pieniężnego oparte na treści art. 78 pr. aut.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Według Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok odpowiadał prawu, ale częściowo z innych przyczyn niż podane przez Sąd Okręgowy w jego uzasadnieniu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że wizerunek powoda przedstawiony na okładce tygodnika „P.” stanowi przykład szczegółu całości, jakim było społeczne wydarzenie w postaci zgromadzenia publicznego. Przesłanką zastosowania art. 81 ust. 2 pkt 2 pr. aut. jest rozpowszechnianie wizerunku, który jest jedynie fragmentem określonej całości. Natomiast jeżeli dominantą kadru jest wizerunek konkretnej osoby (fotograf skupia się na jednej osobie, eksponuje ją), rozpowszechnianie wymaga zgody osoby przedstawionej w kadrze. Zdjęcie umieszczone na okładce tygodnika „P.” skupia się bezpośrednio na osobie powoda i eksponują ją, zatem nie można twierdzić, iż wizerunek stanowi jedynie fragment zgromadzenia, podczas uczestnictwa w którym został sfotografowany.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, błędnie uznano powoda za osobę powszechnie znaną w rozumieniu art. 81 ust. 2 pkt 1 pr. aut. Przy dokonywaniu oceny powszechnej znajomości sportretowanego w odniesieniu do prasy drukowanej przydatnym kryterium jest uznanie konkretnej osoby za znaną poprzez wskazanie kręgu adresatów, do których kierowany jest wizerunek. W tym kontekście Sąd podzielił argumentację zawartą w apelacji, że dla czytelników

tygodnika polityczno-społecznego o zasięgu ogólnokrajowym, jakim bezspornie jest tygodnik „P.”, mając na uwadze profil tego pisma osoba M. P., aktywnego działacza ruchu „F.”, nie jest powszechnie znana.

Pomimo naruszenia przez sporną publikację wizerunku powoda powództwo nie zasługiwało według Sądu Apelacyjnego na uwzględnienia, ponieważ działanie pozwanych nie miało charakteru bezprawnego ze względu na zaistnienie innego kontratypu bezprawności, polegającego na działaniu pozwanych w celu realizacji ważnego interesu społecznego. Wyłączenie bezprawności zachowania osoby działającej w imię interesu społecznego nie wynika z żadnej normy prawa cywilnego, zezwalającej na tego typu zachowanie, ale z wykładni norm, które tworzą "specjalną" okoliczność negującą bezprawność. Interes społeczny nie musi być zatem uprawniony, czyli oparty na obowiązującym przepisie, wystarczy, jeżeli jest uzasadniony w ogólnym stopniu użytecznością społeczną. W każdej sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd musi poszukiwać odpowiedniej relacji między prawem społeczeństwa do informacji i wolności wypowiedzi a prawem do prywatności osób prowadzących działalność publiczną, przy czym powód bezspornie taką działalność prowadził. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że pomiędzy opublikowanym wizerunkiem a działalnością publiczną powoda w ruchu „F.” istniał związek. Osoba prowadząca działalność publiczną powinna być świadoma, że jej życie i czyny oraz poglądy będą poddawane ocenie i weryfikacji, ponieważ społeczeństwo ma prawo do pełnej informacji o wszystkich przejawach życia publicznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego ważnym interesem społecznym, uzasadniającym opublikowanie wizerunku powoda, było podjęcie przez tygodnik „P.” debaty publicznej w sprawie budzącej powszechne zainteresowanie, a dotyczącej zagadnienia wzrostu nastrojów radykalnych polskiego społeczeństwa, szczególnie w grupie wiekowej młodych ludzi. Tytuł jaki towarzyszył wizerunkowi powoda na okładce brzmiał: „Nowe oblicza (...)”. Problematyce tej zostały poświęcone, aż trzy artykuły zawarte w numerze tygodnika, przy czym dwa z tekstów wprost odniosły się do zjawiska radykalizacji postaw młodego pokolenia. Był to wywiad z doktorem Ł. J. pod tytułem „Obrażeni (...)”, którego treść zapowiadano w podtytule jako rozmowę o "nowej ultraprawicy, radykalizmie i przemocy". Druga z publikacji nosiła tytuł „Małżeństwo (...)”, przy czym została ona zilustrowana m.in. zdjęciem

opatrzonym tytułem „Marsza (...)”, pod którym znalazł się wyodrębniony pogrubioną czcionką fragment publikacji o treści: „Poglądy narodowe mają się powoli sączyć do młodych umysłów. Łysy osiłek (...) teraz promuje się typ studenciaka”.

Zatem wizerunek powoda opublikowany na okładce należy postrzegać łącznie z tytułem na tej okładce oraz treścią dalszych zamieszczonych w numerze materiałów prasowych. W tym kontekście nie można oceniać wizerunku powoda jedynie w aspekcie jego wartości wizualnej, w oderwaniu od wartości informacyjnej. Informacja może mieć bowiem nie tylko charakter słowny, ale także wizualny. Powód bezspornie należał do grupy osób, którym były poświęcone materiały prasowe zawarte w numerze 48 tygodnika. Nie tylko w chwili utrwalenia wizerunku (w 2009 r.), ale także w dacie jego opublikowania (2012 r.) był członkiem ruchu „F.”. Swoje poglądy manifestował w przestrzeni publicznej biorąc udział w publicznych zgromadzeniach, w których uczestniczyli nie tylko członkowie jego ugrupowania, ale również jego znajomi z ruchów o podobnym profilu. Był także aktywny w Internecie w sposób jednoznaczny prezentując swoje radykalne poglądy. Wartość analityczna opublikowanych w numerze 48 gazety tekstów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, została uwiarygodniona przez posłużenie się zdjęciem jako nośnikiem informacji. Odwołanie się do autentycznego wizerunku zwolennika poglądów radykalnych, które były prezentowane przez niego w przestrzeni publicznej (podczas manifestacji) i to prezentowane w określony sposób, budzący asocjacje historyczne związane z okresem narastania nastrojów radykalnych polskiego społeczeństwa w okresie międzywojennym, (niesienie drzewca przez młodego mężczyznę o schludnym wyglądzie, z krótko objętymi włosami ubranego w określonym stylu, tj. czarna koszula o kroju wzorowanym na militarny, beret ze znaczkiem ugrupowania „F.”, czerwono-czarna opaska na ramieniu z białym nadrukiem symbolu „F.”).

Powód w chwili publikacji jego wizerunku należał do grupy zwolenników poglądów radykalnych, którą w artykule określono jako "typ studenciaka" (był studentem Uniwersytetu (...)). Wszystkie te okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, świadczą, że celem zamieszczenia wizerunku powoda było przekazanie określonego typu informacji w warstwie wizualnej, przy czym były to informacje mające charakter istotny, ponieważ przez autentyczność zdjęcia zwiększające wiarygodność zamieszczonych analiz (informacji słownych).

Takie działanie należy zakwalifikować jako realizującej ważny interes społeczny, co w konsekwencji skutkuje przyjęciem zaistnienia kontratypu bezprawności.

Skoro działanie pozwanych polegające na rozpowszechnieniu na okładce tygodnika „P.” wizerunku M. P. nie było bezprawne, to uwzględnienie powództwa o ochronę dóbr osobistych nie było możliwe z uwagi na brak ustawowej przesłanki odpowiedzialności z art. 24 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że roszczenie dochodzone pozwem ograniczyło się tylko do żądania zastosowania przewidzianej zarówno w art. 448 k.c., jak i w art. 78 ust. 1 pr. aut. sankcji w postaci zasądzenia zadośćuczynienia, przy czym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych sprawy, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień, a także rodzaj naruszonego dobra. Dla oceny stopnia winy bezspornie znaczenie ma cel działania naruszcyciela. Okoliczności sprawy analizowane w aspekcie ważnego interesu społecznego mogłyby, w sytuacji uznania, iż nie zachodzi kontratyp bezprawności w postaci ważnego interesu społecznego, stanowić również podstawę do odmowy zastosowania środka ochrony majątkowej w postaci zadośćuczynienia.

Powód M. P. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Zarzucił w niej naruszenie art. 81 ust. 1 prawa autorskiego w zw. z art. 23 k.c. przez jego błędną wykładnię „wyrażającą się w uznaniu, że ważny interes społeczny zezwala na publikację jego wizerunku”. Ponadto, zdaniem powoda, doszło do naruszenia art. 448 kp przez jego błędną wykładnię „wyrażającą się w uznaniu, że krzywda powoda nie istnieje i nie uzasadnia zasądzenia dochodzonej kwoty”. Wskazując na te podstawy powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Odwołanie w skardze kasacyjnej do kodeksu pracy przez skrótowe oznaczenie nazwy aktu prawnego „kp”, wskazanego obok art. 448, należy uznać

za oczywistą omyłkę, co pozwala ocenić ten zarzut skargi kasacyjnej, zgodnie z intencją skarżącego, jako naruszenie art. 448 kodeksu cywilnego. Według opisu naruszenia tak rozumianej podstawy skargi kasacyjnej „Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni, wyrażającej się w uznaniu, że krzywda powoda nie istnieje i nie uzasadnia zasądzenia dochodzonej kwoty”.

Postawiony w ten sposób zarzut przede wszystkim nie pozostaje w związku z błędną wykładnią normy zawartej w art. 448 k.c. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. mogą stanowić tylko te błędy, przy których wadliwe rozumowanie sędziego dotyczy sfery prawnej (tzw. *errores iuris in iudicando*). Naruszenie prawa materialnego może zatem polegać na błędnym zrozumieniu treści lub znaczenia normy prawnej (naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię) albo na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (naruszenie prawa przez niewłaściwe jego zastosowanie). Odmowa zasądzenia świadczenia będąca wynikiem uznania braku krzywdy powoda mogłaby oznaczać jedynie naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 448 k.c.

Nie jest to jedyne uchybienie po stronie powoda opierającego skargę kasacyjną na naruszeniu art. 448 k.c. albowiem podstawą odmowy zastosowania tego przepisu nie było uznanie braku krzywdy powoda. Przeciwnie, Sąd Apelacyjny przyjął wystąpienie po stronie powoda krzywdy związanej z rozpowszechnieniem jego wizerunku a przyczyną odmowy przyznania powodowi zadośćuczynienia pieniężnego było uznanie, iż pozwani nie ponoszą odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego powoda albowiem ich działanie, jako realizujące ważny interes społeczny, nie było bezprawne. Jako dodatkowy argument, na wypadek uznania, że nie zachodzi wskazany kontratyp bezprawności, Sąd Apelacyjny podniósł, iż ani art. 448 k.c., ani art. 78 ust. 1 pr. aut. nie nakłada obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia a okoliczności analizowane w aspekcie ważnego interesu społecznego mogłyby również stanowić podstawę do odmowy zastosowania środka ochrony majątkowej w postaci zadośćuczynienia.

Z przytoczonych względów nie można przyjąć, iż doszło do naruszenia art. 448 k.c. w sposób opisany w skardze kasacyjnej.

2. Wizerunek jest dobrem osobistym chronionym w dwóch aktach prawnych. W kodeksie cywilnym w art. 23 w zw. z art. 24 k.c. wizerunek jest chroniony jako jedno z dóbr osobistych. Artykuły 81 oraz art. 83 pr. aut. regulują wyłącznie ochronę wizerunku przed jego rozpowszechnianiem, przy czym naruszenie art. 81 pr. aut. jednocześnie wchodzi w zakres ochrony wynikającej z art. 23 k.c. O taką ochronę ubiega się powód w przedmiotowym postępowaniu. Do zastosowania przewidzianych w art. 24 k.c. oraz art. 78 ust. 1 w zw. z art. 83 pr. aut. sankcji niezbędne jest uprzednie stwierdzenie, iż doszło do bezprawnego naruszenia wizerunku powoda. Wobec uznania przez Sąd Apelacyjny, iż zachowanie pozwanych nie miało charakteru bezprawnego a uwzględniony kontratyp w postaci realizacji ważnego interesu społecznego był wynikiem oceny kolizji pomiędzy konstytucyjnie gwarantowanymi prawami społeczeństwa do informacji, wolnością wypowiedzi a prawem do ochrony życia prywatnego, do oceny zaskarżonego wyroku wystarczyło wskazanie w skardze kasacyjnej art. 81 pr. aut. i art. 23 k.c.

Według 81 pr. aut., rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawianej. Przepis ten, nie formułując dodatkowych przesłanek uznania określonego zachowania osoby naruszającej cudzy wizerunek za bezprawne, wskazuje jednocześnie dwa kontratypy, w których rozpowszechnianie wizerunku, pomimo braku zgody, nie jest bezprawne. Według art. 81 ust. 2 pr. aut., zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych oraz osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza.

Sąd Apelacyjny uznał, że nie zostały spełnione określone w art. 81 ust. 2 pr. aut. przesłanki wyłączające bezprawności zachowania pozwanych. Brak bowiem było podstaw do uznania powoda za osobę powszechnie znaną. Poza tym, zdjęcie powoda umieszczone na okładce tygodnika „P.” skupia się bezpośrednio na jego osobie i eksponuje wyłącznie powoda a zatem jego

wizerunek nie stanowił jedynie szczegółu zgromadzenia, podczas którego został sfotografowany.

Jednocześnie w związku z tym, że wizerunek powoda został rozpowszechniony w wypowiedzi prasowej, Sąd Apelacyjny uwzględnił kolejny kontratyp znajdujący oparcie w Konstytucji RP a związany z takimi wartościami jak wolność prasy i wyrażania poglądów konfrontowanych.

Odwołanie się do tych wartości i działanie prasy w uzasadnionym interesie społecznym może wyłączać bezprawność zachowania naruszającego dobra osobiste innych osób. Trzeba jednak mieć na względzie, że dobrami osobistymi są zarówno wolność, w tym wolność ocen i wypowiedzi, jak i cześć oraz godność. Prawo do wolności słowa i prawo do ochrony czci są chronione przez art. 14, 54 ust. 1 oraz art. 30, 31 ust. 3 i 47 Konstytucji, art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284; dalej: "Konwencja"), art. 19 Powszechnej deklaracji praw człowieka, art. 17 i 19 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, art. 24 k.c. oraz art. 1, 6, 12 ust. 1 i art. 41 prawa prasowego. Ranga obu tych praw jest jednakowa, żadne z nich nie ma charakteru absolutnego, ani pierwszeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CSK 387/16 nie publ., uchwałę Sądu Najwyższego z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 OSNC 2005, nr 7-8, poz. 114, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2008 r., SK 43/05, OTK-A 2008, nr 4, poz. 57). Oznacza to, że zaistniała kolizja powinna być rozwiązywana w okolicznościach konkretnej sprawy.

W sytuacji, w której wizerunek jest rozpowszechniany jako element wypowiedzi prasowej, art. 81 ust. 1 i 2 pr. aut. należy interpretować z perspektywy kolizji między konstytucyjnie gwarantowanymi wartościami, do których należy z jednej strony wolność prasy, wyrażania poglądów i rozpowszechniania informacji (art. 14 i art. 54 ust. 1 Konstytucji), z drugiej zaś strony prawo do ochrony prawnej życia prywatnego i związana z nim autonomia informacyjna jednostki (art. 47 Konstytucji). Wolność prasy i wyrażania poglądów obejmuje również formę przekazu, w tym publikowanie fotografii. Znaczenie tego aspektu swobody wypowiedzi wzrasta ze zwiększającą się rolą obrazu w przekazie medialnym i rozwojem technik jego przekazu na odległość. Wolność ta podlega jednak

ograniczeniu ze względu na autonomię informacyjną jednostki (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 2017 r. (sygn. akt V CSK 51/17, OSNC 2018, nr 9, poz. 90).

Sąd Apelacyjny wążąc te wartości uznał, że działanie pozwanych realizowało ważny interes społeczny. Opublikowanie wizerunku powoda na okładce postrzegane łącznie z treścią materiałów prasowych zamieszczonych w numerze 48 tygodnika zmierzało do przekazania informacji o wzroście nastrojów radykalnych polskiego społeczeństwa a autentyczność zdjęcia miała zwiększyć wiarygodność analiz zamieszczonych w tym samym tygodniku.

Nie podzielając tego stanowiska trzeba uwzględnić, że żaden z materiałów prasowych zamieszczonych w tym samym numerze tygodnika nie był poświęcony osobiście powodowi. Artykuły prasowe analizowały ogólnie zjawisko radykalizacji nastrojów społecznych. Skoro prawdziwość zawartych w nich informacji, co do ich istoty nie była kwestionowana, nie było uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że opublikowanie wizerunku powoda miało znaczenie dla uwiarygodnienia zamieszczonych analiz, nawet jeśli uwzględni się jego przynależność do prawicowego ruchu politycznego w ramach ugrupowania „F.”. Publikacja wizerunku powoda, będącego tylko jednym z wielu członków radykalnego ruchu nie była potrzebna do wzmocnienia wiarygodności przekazu. Rozpowszechnienie wizerunku powoda w krytycznym kontekście zamieszczonych w tygodniku publikacji umożliwiające jego rozpoznanie mogło stwarzać dla niego utrudnienia w sferze życia prywatnego w środowisku, w którym na co dzień funkcjonuje.

Na ten aspekt ochrony wizerunku zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wymienionym wyroku z dnia 10 listopada 2017 r. w sprawie V CSK 51/17. Odwołując się do orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na tle art. 10 konwencji (wyrok z dnia 10 lutego 2009 r., nr 3514/02, P. Eerikainen i inni przeciwko Finlandii wyroki z dnia 18 stycznia 2011 r., nr 39401/04, MGN Limited przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, z dnia 4 grudnia 2012 r., nr 59631/01, Verlagsgruppe News GmbH i Bobi przeciwko Austrii, i z dnia 25 lutego 2016 r., nr 4683/11, Societe de Conception de Presse et d'Edition przeciwko Francji) wskazał, że ujawnienie wizerunku, jeżeli nie należy on do domeny publicznej, stanowi zazwyczaj dalej idącą ingerencję w autonomię informacyjną jednostki, umożliwia

bowiem rozpoznanie i uchyla anonimowość w szerszym kręgu relacji interpersonalnych. Jeżeli ujawnienie wizerunku następuje w krytycznym kontekście, powoduje ono ryzyko dalej idącego napiętnowania osoby przedstawionej. Dotyczy to zwłaszcza zwykłych sytuacji życia codziennego, objętych często sferą życia prywatnego, w których jednostka nawiązuje kontakty z innymi osobami bez ujawniania swojej tożsamości. Konieczna jest zatem każdorazowa wnikliwa analiza, czy z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, w tym wartości informacyjnej, jaką niesie za sobą fotografia, jej publikacja była dopuszczalna.

Uwzględniając wszystkie te okoliczności należy uznać, że rozpowszechnienie wizerunku powoda na okładce tygodnika było bezprawne.

3. Inną rzeczą jest to, czy wobec doznanej krzywdy istnieją podstawy do przyznania powodowi kompensaty pieniężnej, a jeżeli tak, to jaka powinna być jej wysokość.

Sąd Apelacyjny nie tylko nie wypowiedział się w tej kwestii, stanowczo odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r. (II PK 245/05, OSNP 2007/7-8/101), ale także nie wskazał, które konkretnie okoliczności stanowiłyby podstawę odmowy zastosowania środka ochrony majątkowej (zob. w tym zakresie nie publ. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 232/12 oraz z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 77/18).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania.

4. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. odrzucił jako niedopuszczalną skargę kasacyjną skierowaną do zawartego w zaskarżonym wyroku postanowienia o sprostowaniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

jw